



Naprawdę Cię Lubię, czyli przekroczona kolejna granica rozsądku

Kiedyś był Guciem – dokarmianym przez dojeżdżające co jakiś czas „miastowe” wiejskim, podwórzowym kotem. Przytulak, który przychodził się głaskać. Kot towarzyszący, dla którego człowiek, nawet tylko przyjezdny, był najfajniejszą sprawą na świecie. Miał paskudne rany...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/4gehy6>

